

GŁOS LESZCZYŃSKI

Polski, katolicki, bezpartyjny dziennik dla wszystkich stanów.

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
Cztery bezpłatne dodatki tygodniowe:
Przyjaciel Rolnika, Ognisko Domowe (dla rodzin),
Przegląd Tygodniowy (Ilustr.) i Arkusz powieściowy.

OJCZYZNĘ BUDUJE SIĘ
SPĘLNIANIEM OBOWIĄZKU!

Wydawca: Drukarnia Leszczyńska Spółdz. z o.o.
Adres redakcji i administracji:
Leszno (Woj. Pozn.) ul. Wolności 21. Tel. 61 i 64
Warunki prenumeraty i ogłoszeń na ostatniej stronie

Nr. 275.

Leszno, czwartek dnia 28 listopada 1929 r.

Rok X.

Kondolencja Pana Prezydenta Rzeczypospolitej.

Warszawa 25. 11. (PAT.) Prezydent Rzplitej przesłał na ręce J. E. p. Doumergue, prezydenta Republiki Francuskiej depeszę treści następującej: „Łączę się wraz z całym narodem polskim w bolesnej żałobie Francji która straciła w Jerzym Clemenceau

jednego z najznakomitszych swoich synów pragnę wyrazić W. E. moje najszersze współczucie i zapewnić że w sercach Polaków pamięć Clemenceau pozostanie nieodłącznie związana ze zwycięstwem prawa i sprawiedliwości“.

Z życia i prac Jerzego Clemenceau'a.

Jerzy Clemenceau urodził się 28. września 1841 r. w Mouillieron-en-Pareds (Wandea). W Paryżu studiował medycynę. W ostatnich latach panowania Napoleona III dostał się kilkakrotnie do więzienia za przekazywanie liberalnej, pozostając w Ameryce, gdzie zarabiał na utrzymanie jako nauczyciel angielskiego. Tam też ożenił się z Clemenceau z Amerykanką, z którą miał troje dzieci.

Upadek cesarstwa pozwolił mu na powrót do Paryża, gdzie rozpoczął on swoją karierę polityczną, na mer dzielnicy Montmartre. W Izbie głosował przeciwko traktatowi frankfurckiemu, obaleniu króla poświadczył później całe swe życie. Od marca 1885 r. otrzymał Clemenceau slynne swe prezydentury „Tygrysa“ i „Burzyciela gabinetów“: obalili Ferrys, skompromitowali króla Francuzów Bonaparte. Po r. 1887 ustąpił Clemenceau na pewien czas z widowni politycznej, proces rozwodowy i ataki nań z racji Panamy skłoniły „Tygrysa“ do odsunięcia się od polityki.

Kampania antyklerykalna, której areną stała się Izba od 1900 roku, skłoniła Clemenceau do wznowienia udziału w życiu politycznym kraju. Wybrał jako gorący zwolennik polityki bloku lewicowego. W 1900 do 1902 wydawał pismo p. t. „Le Bloc“, zamknięte w 1903 roku na „L'Aurore“. Obrany później senatorem, Clemenceau przesunął nieco na prawo. W polityce zagranicznej stał się wybitnym protagonistą porozumienia ścisłego z Anglią. Z królem Edwardem VII łączyła

go bliższa przyjaźń. Po upadku w r. 1906-ym gabinetu Rouvier'a, zajął Clemenceau fotel ministra spraw wewnętrznych w nowym gabinecie Sarrien'a. Po ustąpieniu Sarrien'a objął Clemenceau po nim fotel i tekę prezesa rady ministrów. Na tem stanowisku utrzymał się do lipca 1909 r., a podawasz się do dymisji podjął swą podróż do Południowej Ameryki.

Podczas wyborów na prezydenta w r. 1912 Clemenceau zajął stanowisko wrogie kandydatom Poincaré'ego. Zajął się nanowem publicystyką, założył dziennik „L'Homme libre“. W czasie wojny, gdy cenzura dała się we znaki, przemianował swój dziennik na „L'Homme Euchariste“ („Człowiek w kajdanach“). W 1917-ym roku objął Clemenceau prezesurę gabinetu wojennego i na tem stanowisku wytrzymał aż do końca wojny.

Po obraniu w r. 1920-ym „Dochanel'a na prezydenta republiki, a Millerand'a na prezesa rady ministrów, wycofał się Clemenceau zupełnie z życia politycznego.

Większą część ostatnich kilku lat spędził Clemenceau w znalezionym sobie siedziby wiejskiej w Bretonji, w Saint-Vincent-sur-Yord. Tu żył samotnie nie przyjmując nikogo prócz kilku bliższych przyjaciół. W r. 1925-ym wydał jako owoc swych studiów obszernie dzieło p. t. „Demostenes“. W r. 1926-ym ukazała się dwutomowa praca pod wspólnym tytułem „Pod wieczór myśli“ („Au soir de la pensée“). W przygotowaniu do druku znajduje się obecnie ostatnie dzieło wielkiego męża stanu — jego odpowiedź na pamiętniki marszałka Foch'a.

Wobec ofensywy sowieckiej na Dalekim Wschodzie.

Straty chińskie. Londyn. (AW.) Według doniesień z Mukdena wielkie zaniepokojenie wśród charakter sfer handlowych i przemysłowych wywołano ofensywą sowiecką. Chińczycy ponieśli poważne straty w ostatnich walkach toczonych w okręgu Haj-Nielkorządca Mandżurji marszałek Czang-Sue-ling wydał odezwę w której stwierdza, iż rząd namiarom przyrzeczenia nie udzieli żadnej pomocy. Czang-Sue-ling zmobilizował 100 000 ludzi i wydał im uzbrojenie miliony funtów szterlingów, ażeby uszyły najniebezpieczniej nawet pomocy od rządu angielskiego.

Japonia. Londyn. (AW.) Według doniesień z Tokio japoński minister spraw zagranicznych oświadczył w związku z marszem armii sowieckiej w głąb Mandżurji iż poczynania Sowietów mają na celu wywołanie od rządu nankińskiego natychmiastowych działań na dogodnych dla Sowietów warunkach.

Ameryka. Waszyngton. (AW.) W kołach politycznych amerykańskich z wielką uwagą śledzona jest ofensywa sowiecka w Mandżurji, świadcząca o poważnym zaostrzeniu się konfliktu chińsko-sowieckiego. W sprawie tej amerykański minister spraw zagranicznych Stimson odbył konferencję z prezydentem Hooverem oraz z ambasadorem japońskim w Waszyngtonie Stimson oświadczył iż Stany Zjednoczone gotowe są na podstawie zobowiązań wynikających z paktu Kelloga, wziąć udział w wyjaśnieniu i zlikwidowaniu konfliktu. W chwili obecnej jednak rząd Stanów Zjednoczonych nie może powziąć ostatecznej decyzji nie znane mu są bowiem okoliczności towarzyszące zaostrzeniu konfliktu. Tem nie mniej rząd Stanów Zjednoczonych będzie się starał wszelkimi możliwymi środkami przyczynić się do wyjaśnienia sytuacji w Mandżurji.

Wizyta Mussolini'ego u Papieża.

(KAP.) Wiadomo już jest oficjalnie, że szef państwa włoskiego Benito Mussolini, złoży również u Papieża wizytę uroczystą w pałacu królewskim. Wówczas jednak następujące po wizycie królewskiej wizyta Papieża będzie miała miejsce naprzód swymi rezerwami później konsyliarzem i uroczystościami ceremonialnymi a pierwsze dni stycznia wypełnią uroczystości zaślubin następcy tronu włoskiego, przeto wizyta Mussolini'ego możliwa dopiero będzie najwcześniej połowem stycznia roku przyszłego.

Wizyta odbędzie się według ceremoniału ustanowionego protokolem dla przyjęć rządów rządów.

Poincaré.

Paryż. (AW.) Po raz pierwszy, po dokonaniu operacji b. francuski premier i prezydent wczoraj opuścił blisko na przednie dwóch godzin, iż Poincaré czuł się zupełnie dobrze, nie miał on nikogo, aby nie zaszkodził swojej dalszej rekonwalescencji.

Powrót posła włoskiego. Powrócił do Leszna przy urzędzie polskim p. Branko Lazarewicz.

Nagroda pokojowa Nobla.

Sztokholm 26. 11. (AW.) Jako kandydati do uzyskania nagrody pokojowej Nobla wymieniani są prof. Curtius (Bonn) b. amerykański minister spraw zagran. Kellogg, znana antropolog E. Brändström, oraz szwedzi arcybiskup Söderblom.

Ze sfer rządowych.

Prezes Rady Ministrów, dr. Kazimierz Świątalski przyjął dn. 25 b. m. ministra sprawiedliwości p. Stanisława Cera i odbył z nim dłuższą konferencję.

Minister spraw zagranicznych, p. August Zaleski przyjął dn. 25 b. m. ambasadora angielskiego p. Erskine'a oraz ambasadora włoskiego p. Franklin-Martina.

Powrót ministrów. W 25 bm. powrócił z krótkiego urlopu wypożyczkowego, spędzonego w Zakopanem i objął urządowanie minister przemysłu i handlu inż. E. Kwiatkowski. W tym samym dniu powrócił do Warszawy i objął urządowanie minister p. H. Niezabytowski który wyjechał do Kralowa w celu wzięcia udziału w obchodzie 50-lecia Krajowego Towarzystwa Rybackiego w Krakowie.

Z ostatniej chwili.

Ministrowie u premiera.

Warszawa, 27. 11. (AW.) P. premier Świątalski przyjął wczoraj pp. ministrów Składkowskiego i Kühna, z którymi odbył konferencję na temat spraw bieżących.

Marszałek Daszyński.

Warszawa, 27. 11. (AW.) Marszałek Sejmu Daszyński, o którego wyjeździe donosiła Agencja Wschodu dnia, powrócił do Warszawy 1-go grudnia.

Polski handel z Portugalią.

Warszawa, 27. 11. (AW.) Do Warszawy przyjechał poseł polski w Madrycie, akredytowany również wnocześnie przy rządzie portugalskim, p. min. Perłowski. Przyjazd min. Perłowskiego pozostaje w związku z rozpoczęciem rokowań o zawarcie traktatu handlowego między Polską a Portugalią. Projekt tego układu omówi dziś p. min. Perłowski z dyrektorem departamentu handlu zagranicznego w Min. Przemysłu i Handlu p. Sokółowskim. Polska może eksportować do Portugalji węgiel, drzewo, wyroby włókiennicze i chemiczne, szkło, towary galanteryjne itp.

Dżuma w Grecji.

Ateny. (AW.) W Pireusie wybuchła epidemia dżumy. Wszelkie lokale, publiczne, szkoły, teatry i kinoteatry oraz kawiarnie są zamknięte. Bohotnicy grupami leżą szczyry, które mogą się przyczynić do roznieśnięcia zarazy. Komunikat oficjalny zawiera bardzo skąpe wiadomości i notuje jedynie kilka wypadków śmiertelnych.

Zatrzymanie się ofensywy sowieckiej.

Londyn. (AW.) Według doniesień „Daily Telegraphu“ rząd nankiński polecił wielkorządcę Mandżurji marszałkowi Czang-Sue-lingowi jak najszersze wszczęcie rokowań z rządem sowieckim, celem zakończenia walk granicznych i uregulowania kwestii stosunków z Sowietami. Oddziały wojski chińskich, które poniosły klęskę pod Hajlarem, rozprysły się, plądrując miasta i osady. Równocześnie nadchodzą wiadomości z Moskwy, iż głównodowodzący sowieckiej armii Dalekiego Wschodu Hlörher wydał rozkaz wstrzymania dalszego natarcia armii Wojska sowieckiego okopanej się w odległości kilku kilometrów za Hajlarem.

Wykład o Piśmie św.

Leszno, 27. 11. Przeprowadzono wykład ks. dr. Spikowskiego o I. księce do Koryntjan, który odbędzie się dziś o godz. 8.30 w Powsz. Szkole żeńskiej przy placu Dr. Metziga.

Czerwony teror.

Krwiożerczość. Moskwa. (AW.) Na jednym z wieców Kujbyszew, oświadczył, iż partja nie zawaha się rozstrzelać tych prawicowych opozycjonistów którzy prowadzą nielegalną akcję propagandową w armii czerwonej.

Gromadne aresztowania. Moskwa. (AW.) Według doniesień z Charłowa na Ukrainie Sowietci aresztowano ogółem 140 osób, którym władze sowieckie zarzucają przynależność do „Związku oswobodzenia Ukrainy“.

Bandytyzm w Ameryce.

Nowy Jork. (AW.) W odległości trzech mil na wschód od miejscowości Cheyenne (północna Ameryka) w stanie Wyoming pociąg pociestny linii Union Pacific został zatrzymany przez bandytę, który następnie obrabował szereg podróżnych. Służba kolejowa niezapatrzona w broń, odczekała parowóz, udając się do najbliższej stacji. Po przybyciu na miejsce policja okazała się z bandytą zbiedz.

Zjazd fryzjerów w Warszawie

W dn. 1 grudnia r. b. odbędzie się w Warszawie wszechpolski zjazd fryzjerów. Program zjazdu przewiduje m. in. złożenie energicznego protestu przez Związek Fryzjerów przeciwko obciążaniu zakładów w niedziele i pozabawiania pracowników odpoczynku niedzielnego.

** Wybuch gazu. Berlin. (PAT.) W Essen wydarzyła się wskutek uszkodzenia przewodów od gazu świętego straszliwa katastrofa która zniszczyła w zupełności hale targowa. Wybuch był tak silny, iż ciężkie kamienie i rozmaite towary wyrzucone zostały w powietrze na odległość 100 metrów szczerząc ogromne spustoszenie. Według dotychczasowych wiadomości 26 osób odniosło rany a 3 osoby zginęły. Straż pożarna poszukuje wśród gruzów dalszych ofiar.

Chwilowe przerwanie rokowań handlowych.

Według informacyj, otrzymanych przez Agencję Wschodnią w rokowaniach polsko-niemieckich nad zawarciem traktatu handlowego nastąpiła chwilowa przerwa spowodowana wyjazdem do Berlina min. Rauschera. Wznowienie prac nastąpi po jego powrocie z Berlina w drugiej połowie bieżącego tygodnia. Minister Rauscher udał się do Niemiec, celem poinformowania mjarodajnych czynników o stanie rokowań. Jak informują Agencję Wschodnią, cały szereg

punktów przyszłego traktatu zostało już obustronnie uzgodnionych. m. in. załatwiona została sprawa dostawy polskiego węgla do Niemiec. Pewne trudności, natomiast nastrożają się w związku z załatwieniem kwestii wywozu trzody chlewnej i mięsa. Naogół jednak rokowania posunęły się fak. daleko, że w kołach dobrze poinformowanych oczekiwane jest w krótkim czasie pomyślne załatwienie o ile w ostatniej chwili nie wyłonią się może nieprzewidziane trudności.

Echa odczytów prof. Lutosławskiego w Lesznie.

Jeszcze słów parę z okazji artykułu ks. prof. Michalskiego we wczorajszym numerze „Głosu“.

Zgadając się z zasadniczą treścią uwag ks. prof. Michalskiego, który nader rzeczowo, spokojnie, szlachetnie i z wyrozumiałością ocenił drugi odczyt p. prof. Lutosławskiego, — nie możemy pozostawić bez odpowiedzi paru zwrotów ks. prof. M., które wymagają wyjaśnienia.

Mianowicie w artykule wczorajszym czytamy m. m.: „Rozumiem zupełnie jego (p. prof. W. L. — dop. red.) rozgorzyczenie i żal z powodu tejże notatki (zamieszczonej przed odczytem w „Głosie“ — dop. n.). Rozumiem tem więcej, że sprostowania jego nie umieszczono w „Głosie Leszczyńskim“ tegoż samego dnia, lecz dopiero po jego wyjeździe“.

Otóż to dwukrotnie powtórzone słowo: rozumieć — nie jest, niestety, poparte żadnym dowodem. Kto się uważnie wczyna w treść uwag Szan. Autora, ten bez trudu zrozumie, że lepiej się stało, iż właśnie sprostowanie p. prof. W. L. pojawiło się dopiero po jego odczyt. Autor notatki, która tak rozgorzyczyła p. prof. W. L., sam i lepiej od nas potrafi uzasadnić słuszność i potrzebę swej aktualnej przestrogi, jeżeli to uzna za stosowne. Poprzez tajemy więc tylko na zaznaczeniu, że uwagi, krytyka ks. prof. M. w niczem oprócz tego, jakby w nadmiarze wyrozumiałości dla osoby prelegenta napisanego (a z całego wywodów recenzenta niezbyt harmonizującego) zdania, (słowa: rozumieć) sensu, celu notatki nie zdejma a przeciwnie wyraźnie jej słuszność wyznaje.

Tyle, co do pierwszego zdania, pierwszego rozumienia.

Również i drugie zdanie, i drugie słowo: rozumieć — jest niezrozumiałe. Skoro p. prof. L. przy był do redakcji „Głosu“ i porozumiał się z nią, co do umieszczenia wspólnie z nią ustalonego tekstu swego „sprostowania“, skoro rozmowa prowadzona była w tonie przyjaznym (bez względu na odmienne poglądy); skoro („lepiej późno niż wcale“) uprzejmie zapraszał na swój odczyt i niemniej uprzejmie, ze względami dla nazwiska i wieku był przyjmo-

Michalskiego we wczorajszym numerze „Głosu“.

wany, — to rozpoczęcie (tegoż wieczoru) odczytu od ataku na „Głos“ trudno nazwać dowodem taktu, poprawnego postępowania, które taką osobistość, jak prof. Lutosławski winno cechować „z wieku i urzędu“.

To, a tembardziej: takie wystąpienie uwalniało nas kompletnie od obowiązku zamieszczenia sprostowania p. prof. W. L. Fakt jednak wydrukowania dowodzi raz jeszcze bezstronności naszego bezpartyjnego „Głosu“, no i świadczy o wyrozumiałości dla słabostek ludzkich, której tyle już daliśmy dowodów. Wydrukowanie sprostowania nazajutrz po odczyt nie może być poczytane za błąd przez nikogo, kto się z należytą uwagą w treść uwag ks. prof. Michalskiego wniknąć zechce i potrafi.

Ze to (czy to) miało miejsce po wyjeździe p. prof. Lutosławskiego — to znowu ani wina „Głosu“ nie jest, ani nie mogło mu być znanem. Trzeba (skoro nas do tego się zmusza — z zdaniem naszym było lepiej o tem nie mówić) bowiem zaznaczyć że ani o przyjeździe ani o wyjeździe swym p. prof. L. nie raczył nas zawiadomić. Nie przybył, jak należało, po przyjeździe z wizytą do redakcji ani też z pożegnaniem. Należało to mu zrobić nie tylko ze względu na obowiązujące formy kulturalne. Można było przypuszczać, że przynajmniej po odczyt przybędzie do redakcji, aby sprostować to, co podczas jednego i drugiego odczytu powiedział; to, co sprzeczne było z nowoczesnymi pojęciami i z tem, o czem jego sprostowanie zapewniało.

Głównie też na to ponowne przybycie, na cofnięcie słów, mogących wywołać zamęt w pociągach ludzi niedostatecznie zorientowanych, czekaliśmy, dając tem chyba dostateczny dowód daleko idącej dobrej woli. Byłoby nam, o wiele przyjemniej zamieścić inne, istotne a nie formalne tylko sprostowanie; byłoby to lepiej dla p. prof. Lutosławskiego. Nie nasza wina, że potrzebę innego wystąpienia i innego oświadczenia się nie zrozumiał. (r.)

Sprawa zmiany konstytucji.

Warszawa. (AW.) Jeden z wybitnych posłów BB. zapytany, czy podana przez dzisiejsze pisma wiadomość, jakoby Bezpartyjny Blok oraz czynniki mjarodajne rozważały sprawę ewentualnego wypowiedzenia się całego społeczeństwa na temat zmiany konstytucji drogą plebiscytu oświadczył, że wiadomość ta jest z gruntu nieprawdziwa.

Przesilenie w Belgii.

Bruxella 26. 11. (radio) Gabinet Jasparsa, podał się do dymisji na tle konfliktów o ustawy leży-kowe.

Sprawy zarobkowe robotników w Ameryce.

Nowy Jork (AW.) Z Waszyngtonu donoszą iż prezydent Hoover po odbyciu rozmów z przewodcami robotników wystosował oświadczenie, w którym stwierdza, iż robotnicy amerykańscy winni zaniechać domagania się podwyżki płac. Wzaminiam za to przemysłowcy winni przyrzec iż nie obniżą płac. W najbliższym czasie odbędzie się w Waszyngtonie konferencja 150—200 najwzajemniejszych przemysłowców Stanów Zjednoczonych celem omówienia środków zmierzających do wzmożenia życia gospodarczego Ameryki.

Państwowa Rada Spirytusowa.

W Ministerstwie Skarbu odbyły się obrady Państwowej Rady Spirytusowej, które otworzył podsekretarz stanu p. Stefan Starzyński przemówieniem zaznaczając że głównym zadaniem obrad winno być omówienie sprawy cen monopolowych. Minister Skarbu skłonny byłby w tej sprawie uwzględnić niekiedy „konjunkturę dla gorzelnictwa rolniczego“ i w tym celu gotów jest wnieść na Radę Ministrów wniosek o odpowiednie podniesienie ceny nabycia spirytusu w stosunku do ceny wprowadzonej przez Dyrekcję P. M. S. na podstawie obowiązujących przepisów z tem wszakże, iż w przyszłych latach lepszej konjunktury podwyżka ta została przy ustalaniu cen skompensowana. W toku rozpoczynających się obrad Rada Spirytusowa winna nadto rozpatrzyć preliminarz budżetowy D. P. M. S. na rok 1930-31.

Następnie Rada Spirytusowa obradowała pod przewodnictwem Dyrektora Departamentu Akcyz i Monopolów p. Juliana Kulskiego w obecności Dyrektora Departamentu Akcyz i Monopolów p. Juliana Kulskiego w obecności Dyrektora P. Monopolu Spirytusowego inż. Antoniego Krahelskiego. W dalszym

ciągu obrad pierwszego posiedzenia plenarnego Rada Spirytusowa przyjęła do wiadomości bez zastrzeżeń sprawozdanie D. P. M. S. za rok 1928-29 oraz rozpatrzyła punkt porządku dziennego, dotyczący sprawy udzielenia pozwoleń na uruchomienie nowych gorzelni rolniczych.

Na drugim plenarnym posiedzeniu, odbytem tegoż dnia, uchwalono jednomyślnie, co następuje:

1) Ilość spirytusu jaką winna zakupić Dyrekcja P. M. S. z produkcji krajowej w kamp. 1930-31 ustalono na 640.000 hektolitrów 100 o, w tem 480.000 hektolitrów na cele konsumcyjne i 160 hektolitrów na cele niekonsumcyjne.

2) Ustalono wysokość kwoty, jaką Dyrekcja P. M. S. wypłacać będzie od każdego hektolitra 100 o spirytusu dostarczonego na kontyngent zakupu kampanji 1929-30 na cele kontroli technicznej i pomocy naukowej na zł 1 gr 12. Jednocześnie Rada Spirytusowa wyraziła podziękowanie czynnikom mjarodajnym za wprowadzenie kontroli technicznej i pomocy naukowej, która już obecnie wykazuje dobre rezultaty.

3) Przyjęto bez zmian projekt podziału Dyrekcji P. M. S. ogólnego prawa odpędu w liczbie 1.000.000 lit. na poszczególne województwa na trzecieście 1930-31-32-33.

4) Uznano preliminarny dochód Państwowego Monopolu Spirytusowego na rok 1930-31, za oparty na realnych zasadach.

5) Ogólna ilość gorzelni, mogących powstać w następnym trzecieciu ustalono zgodnie z wnioskiem D. P. M. S. na 110. 6) Przyjęto z niezmiennymi zmianami zaprojektowaną przez D. P. M. S. podstawową cenę nabycia spirytusu surowego na kampanję 1929-30.

Wreszcie Rada Spirytusowa uchwaliła prośbę P. Ministra Skarbu, aby w uwzględnieniu wyjątkowo niekorzystnej tegorocznej „konjunktury“ w rolnictwie, zechciał wystąpić do Rady Ministrów z wnioskiem podniesienia ceny podstawowej spirytusu surowego.

Krewni cara skarżą Rumunje.

Berlin 25. 11. Z Bukaresztu donoszą: Członkowie rodziny Demidow, bliscy krewni byłego cara rosyjskiego, wytoczyli przed sądem w Kiszymowie proces przeciwko rządowi rumuńskiemu o wypłatę 300 milionów lei tytułem odszkodowania za wywłaszczony przez rząd rumuński kapitałista akernańskiśkie stanowiące niegdyś własność tych rodzin.

Rząd rumuński zaproponował im 125 milionów lei propozycja ta jednak została odrzucona.

Zbliżka i zdaleka.

Film polski na Litwie Kowieński.

Ko wno (AW.) W Klejdanach wyświetlano film Heleny Mniszkówny „Trędowata“. Film ten wzbudził wielkie zainteresowanie wśród Litwinów, czego dowodem iż w pierwszym dniu wyświetlania tego filmu zostały wykupione wszystkie bilety do kina na pięć dni naprzód. W związku z tem w dalszych czterech dniach kasy są nieczynne.

** Złinczowanie bandyty. Z Eastland (Texas) Ameryka połudn. P. A. T. donosi, iż zstępca nazwiskiem Marshal Ratcliffe skazany na śmierć za napad rabunkowy na bank, dokonany w r. 1927; został złinczowany. Tym, d oprowadzony do wściekłości usiłował uciec Ratcliffe, który ranął przytem ciężko zastępcę szeryfa; rzucił się na przestępcę; zawiązał go dzielnicy bankowej i tam powiesił nagiego na słupie telegraficznym. Sznur się urwał wobec czego tłum złożony w tej chwili już z 2000 osób ocknął w ciągu kwadransa na przywiezienie nowego sznurka.

** Zapach obłąkanej. Rzym (PAT.) Kolo białozylki Św. Piotra żandarmerja aresztowała młodą kobietę białozylką w chwili; gdy ze świątyni wychodziła; dził kanonicy, wydobyła rewolwer i usiłowała zabić mgr. Smitta b. wikariusza apostołskiego w Nołewęgi. Poprzedniego dnia zwróciła się ona do mgr. Smitta z prośbą o udzielenie jej pracy, jednakże bez skutku. Aresztowana kobieta zdaje się być chorą umyśle. Stanie ona przed sądem cywilnym państwa watykańskiego.

Zarty, wiyaty — zakończono śmiercią.

Z Nowego Jorku donoszą: Mechanik Babcock i telefonistka E. Klinger zawarli ślub w samolocie, lecącym na wysokość tysiąca metrów nad lotniskiem; poczem mieli natychmiast odbyć w oryginalny sposób podróż posłubną; opuszczając się na ziemię za pomocą spadochronów. Tu jednak nastąpiła katastrofa. Spadochrony funkcjonowały wadliwie. Młoda para spadając zabiła się.

Wczoraj na jednym z przedmieść Paryża odbył się ślub pewnego robotnika polskiego. Kiedy nowożeńcy w otoczeniu rodziny wychodzili z Kościoła; brat panny młodej zaczął strzelać na wiarab ale tak nie ostrożnie że jedna z kul ugodziła śmiertelnie matkę panny młodej mimowolnego zabójcę natychmiast aresztowano.

** Zabójcza emocja. W Neapolu w czasie meczu piłki nożnej zmarł nagle znany adwokat neapolitański pod wpływem radości z wygranej jego faworyta. Gdy team neapolitański strzelił przeciwnikom bramkę adwokat z okrzykiem „goal“ padł nieprzytomny na ziemię. Odwieziony do szpitala zmarł nie odzyskawszy przytomności.

Z kulomiotami na psy morskie.

Wybrzeża irlandzkie częściowo też niektóre wybrzeża rzecze w Irlandji w ostatnim czasie nawiedzane zostały przez wielkie ilości psów morskich, które niiszczą w okolicach hodowlę pszragów i Jososi wyrządzając ogromne szkody miejscowym rybakom. Rząd wezwany został do natychmiastowej akcji obrony i przedsięwzięcia specjalnych zarządzeń; celem uniknięcia szkody nieproszonej gości. Akcja ta między innymi przeprowadzona ma być w pewnej części przy pomocy kulomiotów.

Też podróż posłubna...

Podróż posłubna w łodzi podwodnej po terytorium morskiem ma wiele swego czaru i oryginalności. Na podróż taką pozwolił sobie młode małżeństwo amerykańskie którego też ze strony pana młodego podarował dziecinie łódź podwodną. W stalowe ścianki łodzi wprowadzono obfite ilości soczewki szklanej znacznej grubości tak że można było przez nie obserwować dno, morskie i życie panujące w głębinach oceanu. Łódź opuściła się w głębinach morza Karibskiego i spędziła w nich 7 dni; w czasie których młoda para podziwiała cuda podwodne. W oświetlających smugach reflektorów widać było różne potwory morskie ryby kuliste które tukały się o szkła soczewki; polipy; osmiornice i tysiące innych stworzeń. Im głębiej opuszczala się łódź tem scenariusz był bardziej interesujący ale i wywoływał często uczucie lęku. Smutny był widok zatopionego obrotu na którym można było zobaczyć szkielety ludzi którzy nie gęsi płynęli na nim. Łódź wydoszła się na powierzchni; chnie wody i spuszczone natychmiast nurka którym udało się wydobyć na powierzchnię szkatułkę z drzewa dębowego; skutego miedzianymi obreczami. W szkatelce znalaziono cały majątek składający się ze starych dublonów hiszpańskich w złocie. Był to jakoby podarunek ślubny Neptuna dla młodej pary. Nurk w nagrodę otrzymał czepek na grubszą sumę.

Wartość góry Mont Blanc. Jaka wartość ma góra posiadca dla Francji góra Mont Blanc; będąca w wiadomości najwyższym szczytem w Europie słęgią wysokość 4810 m. nad powierzchnią morza? Na pytanie tem zasnawili się ekonomista francuski i Auscher i obliczyli skrupulatnie; że w jednym tylko 1913 r. Mont Blanc przyniosła dzięki pieniędżom wydanym przez 400.000 turystów, którzy przybyli aby ją zobaczyć lub spędzić miesiąc letni w jej okolicy 52 miliony franków złotych; co według dzisiejszych kursu wynosi 250 milionów franków. Jeżeli tylko góra Mont Blanc przynosi tak wielkie korzyści, można mieć pojęcie jak obfite dochody przynosi Francja wogóle z ruchu turystycznego.

Odczyt: „Stworzenie świata w świetle teologii”.

W ubiegłą niedzielę dn. 24 b. m. wygłosił z ramienia T. N. S. W. w Lesznie ks. dr. Władysław Spłowski odczyt p. t.; „Stworzenie świata w świetle teologii”.

Niezwykle interesujący temat zgromadził w auli gimnazjalnej liczną publiczność z wybitnymi przedstawicielami miejscowej i okolicznej inteligencji. — Uwaga z jaką wysłuchano wykładu i gorące oklaski; które nagrodzono prelegenta dowodzą, że w świecie żywym i poruszającym jest pytanie: Skąd świat; skąd człowiek? — Rozum ludzki z natury swą zabrał się do rozwiązania tej zagadki. Na podstawie badań naukowych z astronomji geologii paleontologii skonstruowali filozofowie rozmaite systemy kosmogoniczne i geologiczne. Ale obok źródła rozumu istnieje drugie niemniej ważne źródło do pozn. prawdy: objawienie Boże. I Pismo św. zaraz na początku mówi nam o stworzeniu świata. W opisie mojejzowym można odróżnić cztery momenty w twórczości Bożej: 1. stwo rzenie świata w stanie chaotycznym; 2. ograniczenie chaosu (dzień 1—3); 3. ozdobienie ziemi (dzień 4—6) 4. uświecenie dzieła w siódmym dniu.

Jakkolwiek opis ten jest tak pojedynczy, nastęca jednak poważne trudności najpierw co do jego pochodzenia i powtórę do pogodzenia go z wiedzą. Rozmaite są zapatrywania na pochodzenie tego opisu mojejzowego. Najbardziej zbliżone do prawdy zdaje się być to, które twierdzi; że Bóg pierwszym rodzicom w raj u udzielił pewnych wiadomości co do stworzenia świata; że to objawienie pierwotne drogą tradycji do stało się do rozmaitych ludów, ale podczas gdy u pogańskich narodów zostało ono spalone przez rozmaite przymieszki politeistyczne u narodu żydowskiego za specjalną łaską Boga; utrzymało się ono nieskazitawie w duchu monoteistycznym. Mojeżz tedy ogólne te wiadomości zebrał i przedstawił je w ramach siódmu dni.

Trudniejsza jest kwestja pogodzenia opisu biblijnego z wynikami nauki przyrodniczej. Oczywi-

ście że już z góry wszelka dysharmonja jest wyłączo na ze względu na to, iż autorem księgi przyrody i księgi objawionej jest jeden Bóg. Nadto Biblję nie należy uważać za podręcznik astronomiczny, czy też geologiczny; ale za księgę praw religijnych. Rozmaite proponowano sposoby pogodzenia wiary z wiedzą. Jedne tłumaczą ce opis biblijny za alegorję hymn; myt; już dzieła są opuszczone przez naukowców. Miła jest teoia Kanta — Laplace’a wyjaśniająca powstanie świata mgławicy. Ale zdaje się że pierwszeństwo oddać należy tak zwanej teorii naturalnej. Mojeżz w sposób popularny na podstawie ówczesnego światopoglądu chciał nauczyć swych słuchaczy, że wszystkie pochodzą od Boga; Pana nieba i ziemi; że wszystko jest dobre; należy sześć dni pracować, a siódmego dnia odpocząć. Natomiast o sposobie i kolejności tworzenia nie chciał mówić.

Druga część wykładu poświęcona była kwestji powstania człowieka; z szczególnejż uwzględnieniem teorii darwinizmu. Jakkolwiek absolutnie i teoretycznie mówiąc teologia katolicka nie sprzecza się wprost teorii pochodzenia ciała ludzkiego od zwierzęcego; to jednak kategorycznie zaprzecza tej hipotezie odnośnie do duszy ludzkiej. Zresztą i teologia do pierwszego punktu stoi na bardzo kruchych podstawach. Raczej trzeba w sensie opisu biblijnego przyjąć że tak dusza jak i ciało ludzkie zostały bezpośrednio stworzone przez Boga. Stworzenie natomiast z zebra Adama trzeba tłumaczyć dosłownie w myśl oświadczenia komisji biblijnej. Ostatnia kwestja; czy rozszczy pochodzą od jednej pary ludzkiej została rozstrzygnięta w duchu afirmatywnym.

Jak z powyższego wykładu wynika tak kończący prelegent nigdy Kościół św. nie hamował prawdziwego postępu w naukach świąteczkich; ani kto jak uczyony Papięż Leon XIII jaknajgoręcej zachęcał do rzetelnych badań naukowych.

D Z Seminarjum Żeńskiego. W sobotę, dnia 23. bm. odbyły uroczyste uroczystości seminarjum żeńskiego w swojej sali gimnazjalnej sztuki pod tyt. „Wzrost i rozwój”, na które to przedstawienie przybyła dość liczna liczba obywateli. Na program składały się: „Wzrost i rozwój” wyjątki z Reymonta „Chłopów”, „Graższewskiej”, „Nad Niemnem”, „Brodzińskiego”, „Wiesława” i wyjątki z Kolbega. Podczas przedstawienia przygrywała orkiestra, uczniowie seminarjum męskiego, która dyrygował bardzo dobrze i umiejętnie Kuzniarski Kochański uczeń V. kursu. Po przedstawieniu odbyła się wspólna zabawa uczniów Seminarjum Żeńskiego i Męskiego.

D Zprostowanie. We wczorajszym artykule p. t. „Kilka uwag o drugim wykładzie prof. Lutostawskiego” zakradły się błędy drukarskie, które prostujemy Mianowicie w zdaniu: „Wiara nasza rozumna” itd. powinno być „i jak daleko można zbliżyć zarzutu przeciwko wierze”. W ostatnim zdaniu powinno być: „dla którejż żądam tak samo poszanowania, jak dla wiary św.”.

D Wysłanie rejestracji inwalidów wojennych. Komunikat. Wszystkich inwalidów wojennych oraz rodziny po poległych i zmarłych lub zaginionych bez własnej winy, których śmierć względnie zaginięcie pozostaje w związku przyczynowym za służbą wojskową, otrzymujących tak zaopatrzenie jak i pomoc leczniczą dotychczas za Skarbu Państwa a niezrezerwowanych w Związku Inwalidów, wzywa Powiatowa Kasa Chorych, w Lesznie do zarejestrowania się w biurach teże Kasy w godzinach od 8 do 12 i 2 do 4. Osoby, nie mogące jawnie się osobiście w biurze Kasy, a uprawnione do pomocy ze Skarbu Państwa, której to pomocy obecnie udzielać mają Kasy Chorych — zechcą przy piśmiennem się zgłoszeniu podać wszystkie szczegóły a mianowicie obok znaku akt pod którym przynano im pomoc, także imię i nazwisko, datę urodzenia, miejsce zamieszkania, pracodawcę (o ile pracuje), określenie inwalidztwa oraz wysokość przyznanego procentu inwalidztwa. Osoby wyżej wymienione we własnym interesie zgłosić winne się najpóźniej do dnia 10. grudnia 1929 r. — Zarząd Pow. Kasy Chor. w Lesznie.

D Żydowskie bankructwa. Przed niedawnym czasem zanotowano u nas w Lesznie dwa wypadki niewypłacalności, dwóch żydowskich interesów bliźniaczych, których składki mieściły się w uliczkach mieszaniowych na piętrze, czem w części tłumaczy się, że bankructwa te uszły uwagi szerszego ogółu. Samo jednakże bankructwo pozostaje faktem drugorzędnym, na większą uwagę zasługują jedynie przy czyny, które do niego doprowadziły, a stawiające w właściwym świetle żydowskie metody walki konkurencyjnej z polskimi kupiectwem. — W pierwszym zatem wypadku rozpoczęła się, może z góry planowana, szachrajka spekulacja, od puszczenia w obieg drugiego szeregu weksli na sumę kilkudziesięciu tysięcy złotych. Gdy jednak mijał czas spłaty regulowano jedynie część sumy, w tym celu, aby po poprzednim zarytowaniu weksla przez kilka innych żydów, uzyskać prolongatę reszty. W ten sposób przez dłuższy czas udawało się „handel” utrzymywać tak przy pomocy współwzajemnych, jak przedewszystkiem ciemnych naiwnych „gojów”, chwytających się na lep rzekomo niskich cen materiałów — gdy ni stąd ni zowąd ogłasza się plajto, towarzysze ze składki żułki, firma nie ma i odtąd została na koszu i poręczający i wierzytiele, ponosząc poważne straty. Tu jednak zwraca na siebie uwagę moment najważniejszy i najciekawszy charakterystyczny: w krótkim czasie w ten samem miejscu, gdzie poprzedni interes, otworzony zostało nowy, podobny, pod inną jedynie firmą. Spekulacja całkiem prosta i jasna, gotowa zrodzić się tylko w głowach przedstawicieli „narodu wybranego”. — Drugi wypadek bankructwa służący może jako dalsza ilustracja niżej wymienionych żydowskich, odgających się do rujnowania polskiego handlu. I tym razem operuje się weksłami, wystawionymi na ogólną sumę 250 tys. zł., zajmuje się bezkarnie prywatnem dyskontem po lichwiarskich cenach, przyczem nie trudno oczywiście wyhodować takie lwiateczki, że daje się naprzykład klientowi 500 zł. w towarze, dodaje 200 zł. gotówką a w zamian żąda się poręczania weksla na tysiąc zł. Oczywiście krzywymy charakter postąpił się w odpowiednim czasie o to, aby 300 zł znalazły się w jego kieszeni. Celem niedopuszczenia do konkurencji polskie hurtownie w Lesznie omawiana firma pożywała się towarów po cenach fabrycznych. Gdy wreszcie sprzedawca w Poznaniu ogłosił konkurs, nasz żyd, jakoby na rozkaz, nie omieszkał uczynić to samo, twierząc równocześnie, że wszystkie weksle na jego nazwisko są sfałszowane. Oczywiście sprawa zajęła się bardzo gorliwie władze sądowe, u żyda przeprowadzono rewizję, nie znalaziono jednak ani jednej książki rachunkowej, ani jednego nawet rachunku. Wobec tego wszystkie żydowskie by sobie należało, aby kompetentne czynniki giełdowej i górnijewej zgładziły w żydowskie interesy, będąco bezpośrednio i pośrednio szkodnikami polskiego kupca i państwa.

D Kino Palace, „Makretstwo”. — Problem arcyważny, szczególnie w dobie wojennej — w wielu rozwiódł. — Miał okrutnych dramatów, lekkich salonowy film, obrazek błowno dzisiejszego makretstwa, popularne, nieofortunisto, mieszczkowski, które nawet otrzymamyż rozwój nietykły nie rozchodzi się, lecz czuje niezrozumiałą wojnę miłości. Nieporozumienia, dąsy, awanturki, poszukiwania zgoli osobliwych wrażeń w wytwornych spletkach dancingowych, to karykasy, czyto, zdumiewają się, jedynie prynci żąjącego mezu, czy też elementarnej małżonki. Pani obojętno wytwornym abstrakcyjnym rol w służbie głowca bartrudnie marzadca, łatwo jednak i jej namięt przekonanie się, iż miłość i przywiązanie do mezu gorąco mu imami umiastem i wreszcie przezwycięża jej zapamięta. Nadprogramowa farsa — wyjątkowo udana. (ama.)

Z Poznania.

P) Wycieczka rumuńskich kupców i przemysł. przybyła wczoraj do Poznania. Wycieczka która była gościem poznańskiej Izby przem.-handlowej i Związku Tow. Kupieckich zwiedziła fabrykę Cegielskiego i „Samolot” w Ławicy, poczem była podejmowana śniadaniem w Bazarze przez poznańską izbę przem.-handlową. W nocy goście rumuńscy odjechali do Grudziądza.

P) Z impowizacji młodzieży akademickiej. Wczoraj odbyły się w Poznaniu wybory delegatów na VI zjazd ogólny Polskiej Młodzieży Akademickiej i członków Poznański. Komitetu Akademickiego. Lista narodowa nr. 1 otrzymała 14 mandatów na ogólną liczbę 15; ze środowiska poznańskiego. Lista młodzieży „samodzielnej” uzyskała tylko 1 mandat. Mandaty do Pozn. Komitetu Akademickiego uzyskała wszystkie 7 młodzież narodowa.

P) Impowizacja dzieła. Jak już donosiliśmy odbyło się w Poznaniu uroczyste uruchomienie nowej elektrowni miejskiej. Po dokonaniu poświęcenia i przemówieniach prezydenta m. Ratajskiego oraz przewodniczącego komitetu budowy inż. Dziurzyńskiego minister inż. Moraczewski puścił w ruch główny agregator. Po uroczystem uruchomieniu elektrowni odbyło się śniadanie w którym wzięli udział robotnicy zatrudnieni przy budowie wspólnie z przedstawicielami rządu, miasta; samorządów i sfer gospodarczych. W czasie śniadania, w odpowiedzi na

toast prezydenta miasta Ratajskiego zabrał głos minister Moraczewski podnosząc zasługi Poznania, prezydenta Ratajskiego dla dzwignienia polskiego przemysłu. „Wcześniej czy później traktat z Niemcami zawrzymy — mówił min. Moraczewski — z tą chwilą musi liczyć się z ewentualnością konkurencji niemieckiego przemysłu. Zarobki polskiego robotnika są niższe od niemieckiego. By te wyrównać musimy obniżyć koszt produkcyjny i zaś może nastąpić jednolite wówczas kiedy wzmoże się sila popęduwa przemyslowa i fabryczna. Jeżeli koszt naszej sily popęduwej nie będzie niższy od niemieckiej to przy konkurencji polskiego robotnika i pracownia umysłowych konkurencji z Niemcami nie będziemy się potrafić walczyć obawiać. Wznesienie poznańskiej elektrowni jest jednym krokiem naprzód w kierunku rozbudowy sily popęduwej o którym mówiłem. Wielką jest zasługa Poznania że wybudował te wielką elektrownię dzięki bowiem niej przyspieszy się rozwój polskiego przemysłu a tem samem przyspieszy się moment potania polskiej produkcji”. Min. Moraczewski w rozmowie z przedstawicielem Agencji Wschodniej powiedział: „To nowe dzieło, które wzniesł Poznań jest naprawdę wielkie; może ono mieć wpływ na dalszy rozwój przemysłu wielkopolskiego. Nowa elektrownia naprawdę imponuje. Musi się radować o każdym inżynierem; na widok dokonania dzieła; jakie jest elektrownia. Mnie zaś szczególnie ona cieszy”.

ODPOWIEDZI OD REDAKCJI.

„Partynik”. Mylił się Pan. Nie należy przypuszczać, kiedy można się (i to łatwo) przekonać. W danym wypadku (i podobnych) nie miało miejsce popieranie interesów pewnego stronnictwa a tylko sprawy ogólnej, w której wszystkie polskie ugrupowania polityczne powinny się zespolic. W podobnych wypadkach każde stronnictwo może być pewnie poparcia z naszej strony jego inicjatywy.

Nieprzejednana. Zdaniem naszym mowa (a więc i pismo, list) winna mieć na celu porozumienie. Trudno jest porozumieć się, jeżeli jedna strona uprzedza o swem nieprzejednaniu i niechcei do brania pod uwagę żadnego argumentu. Z tego względu niepodobna też domyśleć się w jakim celu Easzkwa Pani fatygowała się, pisząc tak obszerny list?

Uważa. Dziękujemy uprzejmie. Było to proste spełnienie obowiązku. Szczególnie na pograniczu nie wolno się od tego uchylać. Cieszy nas, że Szan. Pani tak głęboko wniknęła w intencję „Głosu”. Żądane numery wystaliśmy pod opaską pod wskazanymi adresami. Polecamy się nadal Jej łaskawej pamięci.

Przemysłowiec. Sprawy te poruszaliśmy niejednokrotnie. Prosimy podczas przyjazdu do Leszna przejrzeć roczniki „Głosu”, co będzie wymagało sporo czasu. Znanych rzeczy nie możemy w tej samej formie powtórzyć. Może Pan, po zapoznaniu się z materiałem i uwzględniając obecną sytuację, zechce napisać na ten temat nowy artykuł.

T. N. Prosimy. Naturalnie, w dziale redakcyjnym i bezpłatnie. Numery okazowe wystaliśmy.

GOSTYŃ.

g) Wypadek autobusowy. W niedzielę 11. b. r. w nocy o godz. 2 najechał autobus w Poznaniu przy wjeździe do Gostynia na rogu kamieniska na słup lampy gazowej i zatrzymał się o dno wozu. Wypadku żadnego nie było oprócz zdemontowania słupa lampy oraz autobusu. Winę wypadku ponosi pijany szofer. (x)

WIELKOPOLSKA.

w) Bydgoszcz. (Wiec urzędniów państwowych). W niedzielę w sali Strzelnicy odbył się przy udziale paru tysięcy osób manifestacyjny wiec zblokowanego organizacyj pracownikow państwowych i samorządowych. Mówcy podkreślił pogorszenie się sytuacji materialnej pracowników państwowych w ostatnich trzech latach. W uchwalonych rezolucjach domagano się podwyższenia wynagrodzeń, przywrócenia materialnej stabilizacyi urzędnioków; dodatku mieszaniokow itp. Rezolucję postanowiono przesłać do Sejmu.

w) Bydgoszcz. (Zwolniony za kaucją). Ostatnio zwolniony został za złożeniem kaucji 3.000 zł z wyznaczenia śledczego po 5-tygodniowym pobyciu w wateł m. Gdańska von Rützen; który aresztowany był swego czasu z związku z wykryciem podejrzenia działalności harcerzy, niemieckich.

POMORZE.

p) Toruń. (Rołnik fałszerzem monet). W miejscowości Bug pow. grudziądzkiego ujawniono, że rolnik Jan Łęcki...

p) Toruń. (Nieostrożna robotnica). W fabryce maszynowej „Sichtau i S-ka” w dniu 20. bm. 20-letnia robotnica...

p) Grudziądz. (50 lat pracy w jednej fabryce). Złoty jubileusz pracy zawodowej w fabryce Herzfeld-Factorius obchodził w tych dniach formiarsz Michał...

p. Gdańsk. (Atak na polską pocztę gdańską). W Gdańsku, w dniu 24. bm. 20-letnia robotnica...

ŚLĄSK.

s) Katowice. (Wycieczka rumuńska). W piątek 22. bm. przybyła z Bukaresztu wycieczka przedstawicieli rumuńskich izb przemysłowo-handlowych...

s) Katowice. (Przeciw układowi likwidacyjnemu). W piątek 22. bm. przybył się tu nadzwyczajny walny zjazd delegatów...

BYŁA KONGRESÓWKA.

bk) Sosnowiec. (Aresztowanie herszta włamywacza). Policja aresztowała herszta i łodzie włamywacza...

bk) Skiermiewice. (Milion złotych na drogę). W ostatnim tygodniu trzecie Sejmik Skiermiewicki rozstrzygnął...

bk) Łódź. (Dzicy męczonicy). Przy ul. Pięknej 2, między małżonkami Biskupskimi wybuchła...

MAŁOPOLSKA.

mp) Kraków. (Strasza śmierć studentki). W czasie ćwiczeń chemicznych w laboratorium na Uniwersytecie Jagiellońskim...

mp) Bochnia. (Młodociągnięcia świętokradcy). Z miejscowego kościoła w Rzezawie skradziono skarbonkę z kwotami...

mp) Borysław. (Łapacze ropy w potrzasku). Organizacja policji w Borysławiu zdemaskowała dobrze zorganizowaną szajkę złodziejską...

mp) Lwów. (500-lecie kanityły). W niedzielę 24. bm. odbyła się tu uroczystość 50-letniej Kapituły Rzymsko-Katolickiej...

mp) Lwów. (Stwierdzenie zastrzeżenia skarbowego). W Złoczynie w czasie nieustannych odprawianych w miejscowym...

Z Warszawy.

W) Klub konsułów. W Warszawie powstał klub konsułów państw zagranicznych z inicjatywy konsula portugalskiego...

W) Odnaczenie zasłużonych pracowników. Odnaczeni zostali krzyżami zasługi przez P. Prezydenta Rzplitej w Zamku zastąpieni pracownicy...

W) Nowe statki pasażerskie. Min. przem. i handlu zakupił z funduszu przeznaczanego przez województwo...

W) Ze stronnictw chłopskich. W piątek dnia 29. bm. odbędzie się posiedzenie klubu P. S. L. Wyzwolenia. Na posiedzeniu tem omawiane będą sprawy...

Trzy punkty ważne są przy wyborze tłuszczu. Tłuszcz musi być: 1. czysty i świeży, 2. pożywny i smaczny, 3. wydajny i tani. Dla tego kupujcie VITELLO dla każdego gospodarstwa. AMADA POWSZECHNA WYSTAWA KRAJOWA POZNAŃ 1929.

KRESY WSCHODNIE.

kw) Wilno. (Dziła pretensje). Wśród działaczy prawosławnych powstał projekt aby władze prawosławne duchowne zwróciły się do sądów polskich...

W Warszawie.

W) Ch. D. i N. P. R. Według informacji otrzymanych przez Agencję Wschodnią zostały wznowione przed kilkoma dniami rozmowy między Ch. D. a N. P. R. W ciągu b. tygodnia wyłotona zostanie komisja porozumiewawcza...

W) O reformę Kasy Chorych. Z inicjatywy p. ministra pracy Prystora zarząd naczelnej Izby Lekarskiej zwołał dwudniową konferencję przedstawicieli izb lekarskich z całego kraju...

W) Aresztowanie dyrektora Okr. Zw. Kas Ch. Policja dokonała w biurze Okr. Zw. Kas Chorych sensacyjnego aresztowania dyrektora tegoż Związku p. Bolesława Drajwę...

W) Aresztowanie wybitnych komunistów. W ostatnich paru dniach urządzono jednocześnie 42 rewizje, które dały obfity materiał. Znalaziono główny akt odzew i broszur u niżejższego Arona Majchela...

Z CAŁEJ POLSKI.

Prezent Prezydenta Rzplitej dla chrześniaka. Rodzina gajowego Wielkiego doręczono ozdoby książeczkę wkładkową P. K. O. z portretem Prezydenta Mościckiego i napisem „Prezydent Rzeczypospolitej swemu chrześniakowi”.

„Rzeczpospolita wita cię nowy obywateli i życzy ci, abyś całe swe życie miał opromienione słońcem szczęścia i powodzenia. Pamiętaj, że przyszłość twoja zależy od twojej pracy, sumienia i przeczności; a blaskiem życia twego będzie świadomość spełnienia obowiązku względem rodziny państwa”.

Porcelanowe 5-ciozłotówki. Od jakiegoś czasu pojawiły się w obiegu fałszyfikaty monet 5-złotowych tak doskonale podrobionych; że wprowadzały w błąd najwytrawniejszych znawców.

Nie wiedział, że znalazł skarb. Nowogródek (AW). We wst Bryczyce pow. nowogródzkiego właściciel Andrzej Koszko wykopał garnek ze starymi monetami złotymi polskimi z wieku XVIII oraz większą ilość monet srebrnych z roku 1828.

Program „Radja Poznańskiego”.

7.15 Gimnastyka poranna. 12.00 Sygnał czasu. 12.30 Koncert dla młodzieży szkolnej. 14.00 Notowania giełdy pieniężnej. 14.15 Komunikaty gospodarczo-rolnicze. 16.55 Pogadanka. 17.15 Odczyt. 17.30 Kwadrans gospodarczy. 17.45 Koncert gramofonowy. 18.45 Nadprogram. 19.00 Odczyt. 19.20 Odczyt rolniczy. 19.40 Rolnicza skrzynka. 20.00 Kurs elem. jez. francuskiego. 20.30 Akademia amerykańska. 22.00 Sygnał czasu. 22.15 Radjografja.

Program „Radja Warszawskiego”.

11.58 Sygnał czasu. 12.30 Koncert szkolny. 15.00 komunikat gospodarczy. 15.45 Komunikat L. O. P. P. 16.15 Muzyka z płyt gramofonowych. 17.15 Wśród książek. 17.45 Koncert kameralny. 18.45 Rozmaitości. 19.10 Giełda rolnicza. 19.25 Muzyka z płyt gramofonowych. 19.58 Sygnał czasu. 20.00 Program na dzień nast. 20.05 Konkurs kompozytorski. 21.00 Feljton. 21.15 Słuchowisko. 22.15 Komunikaty. 22.25 Ostatnia fala. 22.35 Komunikaty PAT'a. 23.00 Muzyka taneczna z „Oazy”.

Ze sportu.

Polonia I. — Sokół I. 4:1 (1:0). Powyższy mecz treningowy, który odbył się w Lesznie w ostatnią niedzielę przyniósł zwolennikom piłki okrągłej miłe rozczarowanie, bowiem przypatrywano się mądzejczaj ofiarnej grze obu drużyn, która obfitowała w bardzo wiele ciekawych i interesujących momentów. Polonia wystąpiła w zupełnie nowym składzie i okazała się drużyną ambitną o dobrej technice, i gdyby napad drużyny tej zdobył się na jeszcze większy wysiłek wynik cyrowy mógłby być jeszcze wyższy.

Polonia III. — Argo II. 2:1.

Zawody powyższych drużyn odbyły się na dziedzińcu koszarowym 55 p. p. i zakończyły się zwycięstwem benjaminków Polonii. Narciarstwo. Śląski klub narciarski, mając na celu rozwój sportu narciarskiego w Zagłębiu Dąbrowskiem projektuje założenie na terenie Zagłębia trzech oddziałów klubu: mianowicie w Dąbrowie, Będzinie i Sosnowcu.

Dnia 24. bm. odbyła się w Zakopanem konferencja zwolana przez Polską Związek Narciarski w sprawie omówienia zawodów na rok 1930. W konferencji wziął udział prócz władz P. Z. N. z płk. prezesem Bobkowskim na czele szereg wybitnych osobistości świata sportowego.

Z poznańskiego targu na bydło.

Urzędowe Sprawozdanie Targowej Komisji Notowania Ciepła Poznań, dnia 26 listopada 1929 r.
Spędzono: wołów 65, buhajów 189, krów 333, bydła 617, świń 1745, cieląt 404, owiec 174. Razem 2960 zwierząt.
Placowano za 100 kg. żywej wagi za:
BYDŁO.
Woly. Pełnomięsiste wytuczone niezaprzęgane 148-150, Miesiste tuczone młodsze do lat 3 134-140, Miesiste tuczone starsze 120-125, Miernie odżywione 000-000.

OWCE:

Wytuczone, pełnomięsiste jagnięta i młodsze skopy 138-140, Tuczone starsze skopy i maciorki 126-130, Dobre odżywione 000-110, Miernie odżywione 000-000.
SWINIE (TUCZNIKI). Pełnomięsiste od 120 do 150 kg żywej wagi 202-208, Pełnomięsiste od 170 do 120 kg żywej wagi 250-258, Miesiste świnię ponad 80 kg 224-230, Macjory i późne kastraty 210-220, Świnie betonowe 214-220.

GIEŁDA

gp) Dziś dnia 27. 11. 29 r. kursy walut są następujące:
Dolar ameryk. 1 8,85
Funt angielski 1 43,32
Frank franc. 100 34,98
szwajc. 100 172,37
Marka niem. 100 212,58
Guldenv. oduński 100 173,23

Koniec działu redakcyjnego. Redaktor naczelny: Stefan Machalewski. Redaktor odpowiedzialny: Szymon Majewski. Za dział ogłoszeń odpowiada: Stanisław Szal. Członk. Drukarni Leszczyńskiej Sp. z ogr. odp. w Lesznie.

Maks Gustorf właśc. dóbr ryerskich w Górze Duchownej. W Zmarłym tracimy sumiennego i dobrego chlebowadce, o którym pamięć wśród nas nigdy nie zgaśnie. Robotnicy w Górze Duchownej.

Licytacja przymusowa. W piątek, dnia 29-bm-o godz. 10. przedp. sprzedawca będzie w Grodach Leszczyńskich 8 kanap pluszowych i gobelinowych, 74 krzesel wiedeńskich, 38 krzesel restauracyjnych, 400 krzesel ogrodowych, 23 stoły restauracyjne, 3 chodniki kokosowe, 1 repozytorjum, 7 łuster i 89 butelek koniaku i likieru.

REGULAMINY PRACY poleca Drukarnia Leszczyńska w Lesznie Wolności 21.

Wysokie wynagrodzenie! W piątek wieczorem zgrabno w drodze z Rybnia w Bojanowie do Mai, Trzebosz nową brązową skórzaną tekę do akt.

Poszukuje pożyczki 5000—6000 złotych na I. biurotę większego gospodarstwa. Łuk. zgłoszenia do eksp. Głosu pod „Pewna lokata”.

Ostry piasek mur. (pierwszorzędny) ma do oddania Leszno, Lisowa 48.

Kiernoz 1/4 letn. na sprzedaż. Czajka, Leszno, Osiecka 49.

1 wolant na osiach patent., 1 jednokółka z siódmą rezerwawem i 1 bicykla, na sprzedaż. Tarnowa Łąka 3A.

2 pary szorów roboczych są do sprzedania. Gdzie? wstać eksp. Głosu.

DRUKI WSZELKIEGO RODZAJU a.m.: koperty, karty adresowe, pocztowe i reklamowe, blankiety listowe, notki, rachunki, cyrkularze, cenniki, broszury, katalogi, kartoteki, różnego rodzaju szematy, wykazy, prospekty, dyplomy, programy, afisze, czasopisma, podręczniki szkolne, wiadomości i zaproszenia ślubne, wizytówki oraz rozm. inne druki dla banków itp. inst. wykonuje Drukarnia Leszczyńska Leszno, ulica Wolności 21. Tel. 61 i 64.

Agentury pozamiejscowe: Rawicz: Bękosiewicz, księg. Bojanowice: Adamczewski, Dworkowa. Smigleci Feliks Zbierski, Gościński; Kiełmiński, Rybnicki; Kielce: m. l. Mielnik Górka; Walec: Szyński, Rynek. Szarowa: J. Kociński, Kiełmiński; Kolonajny. Jutrosin: J. Ostrowski, Rynek nr. 9. Ziębki: M. Callieka ul. Marszałkowska nr. 67; Przedmieście p. Przewoźni: Brenno: Muszkieta. Wjawa: K. Wojcikowski; Pogorzela: Kos, drożdżarnia, Rynek. Wielichowo: J. Nowacki, Rynek. Duhin p. Rawicz: R. Kowalski; Wroniały: Delazyński. Dolski: J. Poprawski, Rynek. Zaborow: W. Winkler, Rynek i Matyja; Rynek. Włoszakowice: Wojtkiewicz, piekarnia. Świątobłocze: Keschel. Krzywki: Bol. Płanica; Rynek. Osieczna: Szawelski, ulica Leszczyńska. Bukówiec Górny: Szymański, piekarnia.